

Sygn. akt V.2 Ka 506/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Protokolant: Ewelina Grobelny

w obecności Marcina Felsztyńskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej – Prokuratora Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 r.

sprawy: **B. Z. /Z./,**

syna J. i H.,

ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 178 a § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 5 maja 2016r. sygn. akt II K 479/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. obciąża oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatą za II instancję w kwocie 350 (trzysta pięćdziesiąt) złotych i zasądza od niego wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

SSO Jacek Myśliwiec

Sygn. akt V.2 Ka 506/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z dnia 5 maja 2016r., sygn. akt II K 479/15, uznał oskarżonego B. Z. za winnego tego, że w dniu 15 marca 2015r. w W. na ul. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,53 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu w I próbie i 0,56 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu w II próbie, prowadził samochód marki B. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 178a §1 kk i za to na podstawie art. 178a §1 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka dzienna grzywny odpowiada kwocie 70 zł.

Na mocy art. 42 §2 kk w zw. z art. 4 §1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego B. Z. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat.

Na mocy art. 63 §2 kk w zw. z art. 4 §1 kk na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów Sąd zaliczył oskarżonemu B. Z. okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od dnia 15 marca 2015r. do dnia 5 maja 2016r.

Na mocy art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego B. Z. na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 350 zł oraz obciążył go wydatkami postępowania w kwocie 382 zł.

Na mocy art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego B. Z. na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 350 zł oraz obciążył go wydatkami postępowania w kwocie 382 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

- mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości, gdy tymczasem zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, ze względu na swe wady nie może dawać w pełni należytych podstaw do takiej konstatacji,

a tylko z ostrożności procesowej:

- rażąco niewspółmierność kary poprzez orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, gdy tymczasem okoliczności niniejszej sprawy oraz cech osobiste B. Z. przy hipotetycznym przyjęciu jego winy mogłyby przemawiać wyłącznie za wymierzeniem tego środka w minimalnie przewidzianej prawem wysokości.

Kierując powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje

apelacja obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwała. Podniesiony w tym środku odwoławczym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku całkowicie pozbawiony był słuszności. Powyższy zarzut byłby zasadny tylko wówczas gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem Sąd ten wskazał dowodowy, na których oparł swoje ustalenia faktyczne, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym.

Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego zresztą był zobowiązany nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach kodeksu postępowania karnego, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego.

Autor apelacji usiłował wykazać, iż skoro pierwsze badania wykazywały tendencję spadkową stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego, zaś kolejne niewielką tendencję wzrostową, to wszystkie badania są nieprawidłowe, zaś oskarżonego należy uniewinnić od popełnienia zarzucanego mu czynu. Ta teoria jest niezwykle brawurowa, acz daleka od rzeczywistego obrazu sprawy. Skarżący najwyraźniej zapomina, że oskarżony był 4-krotnie badany na dwóch różnych urządzeniach i wyniki wszystkich badań wskazywały na znaczne (ponad 1 promil) stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego.

W przedmiotowej sprawie w ślad za aktem oskarżenia Sąd przyjął najniższe, a zatem najbardziej korzystne dla oskarżonego wskazanie urządzenia pomiarowego, stąd też nie można mówić o tym, iż Sąd czynił ustalenia faktyczne

na podstawie najbardziej niekorzystnych dla oskarżonego wyników. Ponadto wskazać należy, iż wszystkie wyniki wskazywały stężenie alkoholu w organizmie znacznie powyżej ustawowego progu, stąd też trudno mówić, iż mamy do czynienia z niewielką pomyłką urządzenia pomiarowego, wynik którego należałoby ewentualnie skorygować o tzw. błąd niepewności pomiaru. Wbrew twierdzeniom skarżącego nic nie wskazuje na to, aby urządzenia pomiarowe dotknięte były jakąś awarią lub niesprawnością. Jak wynika z zeznań świadków – funkcjonariuszy przeprowadzających interwencję oskarżony był wyraźnie pod wpływem alkoholu, co przejawiało się brakiem zborności i zapachem z ust alkoholu.

Przechodząc do kolejnego zarzutu, a to rażącej niewspółmierności orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, to również w tym aspekcie apelacja na uwzględnienie nie zasługiwała. Rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary zachodzi bowiem tylko wówczas, gdy zastosowany ogół dolegliwości karnych za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należyście stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a zatem zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia nie uwzględnia jednak w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, osobowości sprawcy, jak i stopnia zawinienia – innymi słowy gdy jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą.

Jakkolwiek skazany nie był dotychczas karany, tym niemniej wysoki stopień nietrzeźwości zdecydowanie przemawia za zastosowaniem środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres dłuższy niż ustawowe minimum. Biorąc zaś pod uwagę iż pozostałe elementy dolegliwości karnych wymierzone zostały w granicach ustawowego minimum nie sposób uznać iż orzeczona kara czy też środek karny są rażąco niewspółmierne poprzez swą surowość.

Z tych powodów Sąd Okręgowy nie podzielając zarzutów apelującego zaskarżony wyrok jako słuszny utrzymał w mocy.

SSO Jacek Myśliwiec..